

Po poprzednim, słabym sezonie, ten jest z pewnością jednym z najlepszych w karierze Edina Dzeko. Napastnik Gialloroschich zdobył we wszystkich rozgrywkach już 29 bramek, a ostatnio trafia w każdym meczu. Bośniak odpowiadał na pytania kibiców na *Facebooku* UEFA.

Który moment w twojej karierze był najpiękniejszy?

- Było wiele pięknych momentów. Bardzo dużo znaczy dla mnie drużyna narodowa, dlatego najpiękniejszym momentem był debiut z golem przeciwko Turcji. To było marzenie, które zrealizowałem.

Największe wyzwanie?

- Było ich wiele. Jednym z nich był poprzedni sezon, gdy nie awansowaliśmy z reprezentacją na Euro. Mieliśmy szanse, ale się nie udało.

Twój idol z młodości?

- Bez wątpienia Andriy Shevchenko. Był dla mnie bardzo szczególny. Wciąż pamiętam dzień, gdy zdobył trzy gole przeciwko Barcelonie na Camp Nou. Był dla mnie numerem jeden.

Najlepszy asystent w twojej karierze?

- David Silva. Był jednym z najlepszych piłkarzy, z którymi grałem.

Twój ulubiony film?

- Kocham kino i oglądam dużo filmów, dlatego trudno jest wybrać jeden. Być może jeden z filmów Denisa Tanovica, "Ziemia niczyja". Ciężki film do oglądania, ale prawdopodobnie nasz najlepszy.

Najlepszy przyjaciel, z którym grałeś?

- W Wolfsburgu był Zvezdan Misimovic. Graliśmy razem w drużynie narodowej i nadal jesteśmy wielkimi przyjaciółmi. W Manchesterze City Kolarov. Wspólnie spędzaliśmy bardzo dużo czasu. Byli też Savic i Jovetic. Byli tam przez krótki czas, ale są dobrymi przyjaciółmi i często razem wychodziliśmy.

Rzecz, którą lubisz we Francesco Tottim?

- Francesco Totti jest legendą. Nie tylko w Rzymie i AS Romie, ale na całym świecie. Gdy siedzisz obok niego, gdy grasz razem, zdajesz sobie sprawę, że jest normalną osobą, która stąpa po ziemi, taki jest. Można pomyśleć, że jest wielką gwiazdą, ale stąpa twardo po ziemi. Nie myśli, że jest lepszy od każdego, wszystkich dobrze traktuje i jest bardzo pozytywny. Czasami ciężko jest być tylko dobrym człowiekiem,

on jest też legendą.

Najważniejszy gol?

Tak, jak powiedziałem, ten z Turcją, ale były inne ważne gole. Jeśli mam wybrać inną bramkę, wybiorę ta z Queens Park Rangers. Zdobyłem gola na 2-2, a potem Aguero strzelił ostatnią bramkę. Wygraliśmy ligę po 44 latach. To najważniejsza bramka, moją ulubioną jest ta z Turcją.

Co myślisz o potyczce z Lyonem?

- Mogliśmy wylosować łatwiejszy zespół, ale też trudniejszy, to pewne. Uważam, że wszystkie szesnaście drużyn, które zostały, są dobre, zatem nie powinniśmy myśleć zbyt dużo o losowaniu. Lyon jest jednym z faworytów do końcowej wygranej i ma długą europejską tradycję. Są wielkim klubem.

Autor: abruzzo